

BIULETYN KRAJOWEJ SEKCJI OŚWIATY I WYCHOWANIA

Rząd nie chce powiązać nauczycielskich płac ze średnią krajową

KSOiW od 2017 r. postulowała, aby nauczycielskie płace były powiązane ze średnim wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Taki pomysł został również zgłoszony podczas negocjacji związków zawodowych z rządem wiosną 2019 r. Podpisano 7 kwietnia porozumienie, w którym w punkcie VI rząd zobowiązał się do wprowadzenia nowego systemu wynagradzania. Miał on obowiązywać od 1 stycznia **2020 roku**. Stronę rządową reprezentowała m.in. pani Beata Szydło, wówczas wicepremier.

Od chwili podpisania porozumienia KSOiW żądała pełnej jego realizacji. Kolejni ministrowie edukacji odsuwali w czasie kwestię opracowania nowego systemu wynagradzania nauczycieli w powiązaniu ze średnim wynagrodzeniem w gospodarce. 1 lipca 2021 r. pikietowaliśmy przed gmachem Ministerstwa Edukacji i Nauki pod hasłem

„Podpisaliście? Realizujcie! Nauczycieli nie oszukujcie!”.

Pod koniec 2021 r. na wniosek przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Prezydent RP objął patronatem rozmowy między „S” i rządem w sprawie realizacji porozumienia. Od 15 listopada 2021r. toczyły się rozmowy, podczas których strona rządowa nie odniosła się do naszego projektu i nie przedstawiła swojej koncepcji realizującej podpisaną w 2019 r. umowę.

3 stycznia 2022 r. Ministerstwo Edukacji i Nauki zaproponowało, aby **od 2024 roku** płace nauczycieli wzrastały o min. połowę wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2022 r. (w stosunku do 2021 r.).

W związku z taką sytuacją, KSOiW zwróciła się do Kancelarii Prezydenta o przesunięcie zaplanowanych na 5 stycznia b.r. rozmów do czasu przedstawienia przez stronę rządową poważnych propozycji odnośnie realizacji porozumienia. Do obecnej chwili nie otrzymaliśmy terminu kolejnego spotkania.

NSZZ „Solidarność” nie odeszła od negocjacji!

Nie jest prawdą, że „S” nie chce podniesienia płac nauczycieli. Nie zgadzamy się na wprowadzenie tzw. podwyżek będących zapłatą za dodatkową pracę (zwiększenie pensum) realizowanych kosztem zwolnienia kilkudziesięciu tysięcy nauczycieli z pracy. Nie zgadzamy się na likwidację dodatku na start dla stażystów i okrojenia nam zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.



Przypominamy:

Dzisiaj każdy składnik nauczycielskiego wynagrodzenia zależy od woli polityków w parlamencie, rządzie, samorządzie lokalnym. Uważamy, że płaca nauczyciela powinna być niezależna od politycznych decyzji. Chcemy, by związana była ona z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce. Nasz projekt zakłada, że stawki

wynagrodzenia zasadniczego powinny być ustalonym procentem przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce ogłoszonego przez GUS za poprzedni rok. Wówczas nasze płace rosłyby proporcjonalnie do średniej krajowej, a waloryzacja wynagrodzeń odbywałaby się w sposób automatyczny.

Monika Ćwiklińska
rzecznik prasowy KSOiW NSZZ „Solidarność”